Tylko do użytku służbowego

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 5 PAZDZIERNIKA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.

Swit przynosi odezwę pełnomocnika rządu na Kraj, wzywającą społeczeństwo do porządku w sprawach politycznych i wojskowych oraz skupienia się przy rządzie, jego pełnomocniku w Kraju oraz armii. Ani propaganda niemiecka ani sowiecka w swych popołudniowych i wieczornych audycjach z dnia 4 b.m. nie przynoszą nic nowego.

Sprawy ogólne.

Moskwa poświęca pogadanki okrucieństwom niemieckim na terenach okupowanych, obecnie odbitych przez wojska czerwone. Audycje niemieckie dla Ameryki Północnej i Południowej omawiają głosy prasy niemieckiej w związku z przemówieniami Goebbelsa i Backe'go. Dzienniki stwierdzają, że blokada Europy i wygłodzenie jej przez mocarstwa anglosaskie nie udały się a obecnie próby zniszczenia przez bombardowania i zdemoralizowania w ten sposób ludności niemieckiej również się nie powiodą. Prasa ta zgodnie podkreśla, że sytuacja Europy pod względem żywnościowym uległa w tym roku znacznej poprawie.

I.

Dotyczące Polski.

Swit, po polsku, dnia 4 października, godz.19.10 i 5.X. godz.9

Odezwa pełnomocnika rządu na Kraj. - Początek piątego roku wojny zastaje nas w obliczu teroru niemieckiego w całym kraju, gehenny w białostockiem, lubelskiem, siedleckiem, krakowskiem i radomskiem. Nadomiar wszystkiego nieszczęścia powiększają bandy dywersyjne. Cały naród ponosi ofiary. Ofiary te składają wszyscy biorący udział w walce Polski podziemnej, od kierownictwa tej walki począwszy aż do cichych jej pracowników. Mimo ofiar stale ponoszonych, naczelnym hasłem jest bezwzględna, twarda i nieustanna walka z okupantem. Wchodząc w ostatni etap wojny musimy zdobyć się na potężny wysiłek i planowe działanie. Przede wszystkim konieczna jest konsolidacja w pracach politycznych i wojskowych. Ogrom zadań czeka nas w tym ostatnim etapie. Konsolidacja już została osiągnięta. W dniu 15-go sierpnia cztery organizacje podpisały umowę o wzajemnym współdziałaniu i pomocy i złożyły oświadczenie, że ponoszą odpowiedzialność za działania kierownictwa walki podziemnej. Organizacje te w końcowym okresie wojny stoją wiernie przy Prezydencie, Rządzie i Armii. Polska musi zachować spokój w tak ważnym okresie odbudowy. Wzywam całe społeczeństwo do porządku, zarówno w politycznych jak i w wojskowych sprawach. Wzywam całe społeczeństwo do oparcia się na zasadach konsolidacji i do skupienia się przy Rządzie i jego pełnomocnikach w Kraju oraz armii. Jedynie na tej drodze osiągniemy wolność i szczęście w niezależnej Ojczyźnie, którą kierować będą zasady demokratyczno-republikańskie i która włoży cały wysiłek w rozwiązanie zagadnień społecznych, zapewniając dobrobyt ludu pracującego, miast i wsi.

Trudności ekonomiczne w Niemczech wzrastają. Powodem tego bombardowania i spadek wydajności pracy robotników tak cudzoziemskich, jak i niemieckich. Braki w transporcie kolejowym wzrastają, pomimo kradzieży taboru kolejowego w krajach okupowanych. Ostatnio zniesiono zakaz przeładowywania wagonów. Dziś wolno w Niemczech ładować o tonę więcej niż wynosi nośność wagonu. Niemcy prowadzą gospodarkę rabunkową i nie myśląc o przyszłości chcą tylko odsunąć chwilę klęski. W związku z tym wezwanie do sabotaży.

W Niemczech dzieją się rzeczy, które wyglądają jak majaczenia chorej wyobraźni. Nie dziwimy się, że ludzie kiwają głowami. Do Chemische Fabrik we Wrocławiu nadchodzą paczki z tłustą cieczą o trupim zapachu oraz worki z ubraniami. Napis na nich: Obóz w Oświęcimiu.

Omówienie eksperymentów lekarskich na klinice ginekologicznej w Krakowie na podstawie artykułów w niemieckiem czasopiśmie lekarskiem.

Uroczystość dożynkowa swoistego rodzaju w Berlinie. Goebbels tłumaczył Niemcom, że skoro mają chleb, to bomby nic nie znaczą. W swoim czasie Goering tłumaczył Niemcom, że potrzebne są armaty a nie masło. Słuchacze Goebbelsa wykazali pewną dozę krytycyzmu. Goebbels oświadczył, że "Fuehrer nie może być z nami". Wówczas rozległ się grzmot oklasków; Niemcy cieszyli się, że go niema. Kiedy Goebbels powiedział "Fuehrer jest na froncie" nastała cisza i milczenie, gdyż Niemcy znają zdolności strategiczne Fuehrera.

Krytyka propagandy komunistycznej na rzecz drugiego frontu, stwierdzająca, że komuniści domagają się otwarcia drugiego frontu z względów politycznych a nie ze względów strategicznych. Narody Zjednoczone wiedzą dobrze, że z punktu widzenia militarnego atak na dobrze uzbrojone wybrzeża Francji, Belgii i Holandii, jest znacznie mniej korzystny od ataku na Włochy i Bałkany. Dla Polaków o wiele ważniejszy jest front na Bałkanach, gdyż stamtąd droga do Polski jest krótsza. Pomimo to Polacy nie wysuwają żadnych żądań, ani też nie krytykują działań wojskowych aliantów, zdając sobie sprawę, że wybór miejsca walki podyktowany może być wyłącznie względami wojskowymi. Komunistyczne szermowanie hasłem drugiego frontu obliczone jest na podrywanie jedności w obozie Narodów Zjednoczonych i dlatego radiostacja będzie je zawsze piętnować.

Apel do Polaków, by czynnie poświęcali się walce podziemnej. Komentator podkreśla, że Kraj został zmobilizowany w sierpniu 1939 roku i nikt tego rozkazu nie odwołał. Polska jest jednym obozem warownym, w którym wszyscy obywatele muszą w miarę swych możliwości walczyć z wrogiem. Nikt nie może się usprawiedliwiać, tak jak czynią to niektórzy, że nic od Niemców nie biorą i nie mając z nimi kontaktów, żyją za własne pieniądze. Wielu takich Polaków widuje się w restauracjach i barach, wzbogacających niemiecki monopol spirytusowy, podczas gdy pieniądze te mogliby poświęcić na rzecz Polski walczącej.

Wyniki osiągnięte przez lotnictwo polskie w Wielkiej Brytanii do końca lipca b.r.

Radiostacja Kościuszki dnia 4.X: po polsku, godz. 15, 20.55 i 23. /audycji z godz.21.55 nie zidentyfikowano/.

Od czasu, kiedy żołnierze Polski podziemnej wymierzają sprawiedliwość dygnitarzom hitlerowkim, to stają się oni bar-

dzo ostrożni. Drżą o swe życia. Frank niedawno udał się z Krakowa do Warszawy pociągiem pancernym. Niewiele to pomogło. Tor został podminowany a pociąg ostrzelany. Frank zawrócił i udał się do Warszawy samolotem. Zamach nie udał się, ale mamy nadzieję, że następnym razem się uda. Co ma wisieć, nie utonie, co się odwlecze to nie uciecze.

Hitlerowska propaganda niezmordowanie ogłasza apele, prośby i groźby. Ostatnio zwracają się z zapewnieniami do ludności wiejskiej w Polsce, że chodzi im o to, by ludność nasza miała co włożyć na grzbiet wzamian za artykuły żywnościowe. Dlatego też wzywając tę ludność do oddawania żywności, obiecują wzamian punkty premiowe na odzież. Ale chłop nasz wie, że punkty premiowe, to bezwartościowe świstki papieru. Niema głupich. Polskiego chleba nie dostaniecie, chleb ten jest dla, a nie dla szwabów. Jeśli chłop ma zboże na sprzedaż, to sprzeda to na rynku rodakom, ale nie Niemcom. Niemcy, ani też Gestapo polskiego chleba nie dostaną.

Pogadanka o wzrastającym fermencie wśród robotników cudzoziemskich. Poruszono znane argumenty, wielokrotnie już przez stację nadawane i zakończono pogadankę wezwaniem, by robotnicy polscy przodowali w walce z Niemcami robotnikom innych narodowości.

Wyniki walk partyzanckich w Jugosławii są poważne. Płyną stąd dla Polaków dwie nauki: 1/ kłamstwem jest twierdzenie wysuwane przez rodzimą reakcję z sanacją i O.N.R. na czele, że walka zbrojna nie jest potrzebna. Przeciwnie walka taka wzmacnia a nie osłabia siły narodu i uwalnia całe połacie kraju z pod władzy okupanta. 2/ Kłamstwem rodzimej reakcji z sanacją i ONR na czele jest twierdzenie, jakoby walka zbrojna nie leżała w interesie naszych sojuszników. Walka taka pomaga naszym sojusznikom, odciągając ludzi oraz sprzęt z frontów. Na przykładzie Jugosławii okazało się, że angielscy i amerykańscy oficerowie-łącznikowi współdziałali i współdziałają z armią partyzancką. Tym samym obalone zostały kłamstwa rodzimych faszystów i pokazało się, jaką wygę przykładają nasi sojusznicy do walki czynnej.

<u>Inne tematy poruszane</u>: opór robotników francuskich. - Pożar garbarni w Sofii.- Wiadomości z frontów.- Kim była i jest piąta kolumna.- Konferencja przedstawicieli trzech mocarstw: Rosji, Anglii i Ameryki.-

<u>Moskwa</u> , po polsku, godz.17.30 dnia 4.X.

<u>Ruch</u> partyzancki w Polsce krzepnie. W Warszawie miało miejsce dwieście starć w ciągu miesiąca. W Lubelskim i Radomskim widzimy coraz większy rozmach. Oddział im.Mickiewicza stoczył walkę, trwającą kilka dni z oddziałem niemieckim, liczącym dwa tysiące ludzi. Mnożą się napady na obozy i więzienia. Odbija się rodaków, wywożonych na roboty do Niemiec. Polska ma znakomite warunki dla walki partyzanckiej: lasy, bagna i wielkie przestrzenie. Polska ma nadto tradycje powstańcze. Ruch partyzancki nie rozwinął się jednak dostatecznie dzięki hamującym rozkazom z zagranicy. Patrioci mimo to powstają do walki i wzywają do przystępowania do oddziałów jak najszersze rzesze Polaków. Ciosem należy odpowiadać na cios. Życie wykazało, że wszędzie w Europie są dane do rozwoju ruchu partyzanckiego. Jeżeli ruch taki nie egzystuje, to przyczyny tego szukać należy we wpływach kół, które nakazały wyczekiwanie, nie bacząc na liczne ofiary terroru niemieckiego oraz na fakt że zbliża się załamanie Niemiec.

Radiostacje niemieckie dla Ameryki Północnej i Południn.
po niemiecku, 4.X: godz.23.45

Z Krakowa donoszą: gubornator Frank, przemawiając w miejscowości ...... /nazwy nie zanotowano/ oświadczył, że chłopi polscy spełnili swój obowiązek w czasie żniw.

II.

Ogólne.

Berlin N.P.D. , po niemiecku, 4.X., godz.15.
Niemiecki przegląd polityczny omawia zarządzenia, podjęte przeciwko Żydom przez niemieckie władze bezpieczeństwa w Danii. Fakt, że zarządzenia te mają miejsce w trzy i pół roku po zajęciu Danii przez wojska niemieckie, jest dowodem, że są one wynikiem działalności Żydów duńskich, którzy na skutek wpływów angielskich próbowali agitacji przeciwniemieckiej wśród ludności duńskiej. Żydzi ofiarowali swą pomoc agentom brytyjskim przy działaniach, zmierzających do naruszenia bezpieczeństwa Danii. /Przegląd przypisuje wszystkie akty sabotażu, które miały miejsce w ostatnich tygodniach i miesiącach, a które były skierowane przeciw niemieckim wojskowym potrzebom, działalności Żydów duńskich/... Warunki, jakie groziły Danii, miały już w swoim czasie miejsce we Francji, w Czechosłowacji i w Polsce. We wszystkich trzech krajach napadano na niemieckich żołnierzy, dokonywano sabotaży, oraz organizowano czarny rynek. Wszystko to się skończyło po unieszkodliwieniu Żydów. Zarządzenia policyjne, które okazały się jak najskuteczniejsze w Paryżu, w Warszawie i Pradze, będą miały również zapewniony skutek w Kopenhadze, oczywiście w rozumieniu władz niemieckich, co również wyjdzie na dobre narodowi duńskiemu.